

Rząd szykuje nowe faktury VAT

Faktury ustrukturyzowane — to nowe dokumenty obrotu między firmami, których celem ma być jeszcze większy nadzór fiskusa. Ekspert wątpi, czy się przyjmą



Jarosław Królak

j.krolak@pb.pl ☎ 22-333-98-13

Rząd ma kolejny pomysł na dalsze uszczelnianie systemu podatkowego. W przyszłym roku tzw. faktury ustrukturyzowane, bo o nich mowa, pojawią się na rynku obok tradycyjnych faktur papierowych oraz zwykłych elektronicznych.

U-faktury u fiskusa

Ministerstwo Finansów (MF) wkrótce przedstawi stosowny projekt zmian w ustawie o VAT.

Za pośrednictwem systemu teleinformatycznego Krajowy System e-Faktur (KSeF) rząd zamierza umożliwić przedsiębiorcom wystawianie i otrzymywanie faktur elektronicznych posiadających tzw. ustrukturyzowany format HML (obecne zwykłe e-faktury są w formacie PDF). Taka faktura HML będzie zawierać konieczne dane o sprzedawcy i nabywcy, określenie przedmiotu transakcji, jej kwotę, datę. Informacje te będą widoczne natychmiast, bez konieczności odczytania treści całego takiego dokumentu.

Każda u-faktura uzyska w systemie KSeF swój numer identyfikacyjny. „System będzie służył do analizy i kontroli danych z faktur ustrukturyzowanych oraz wysyłal komunikaty dotyczące wystawienia, odrzucenia lub braku możliwości wystawienia faktury. Dzięki skorzystaniu z tego systemu podatnicy będą zwolnieni z obowiązku przechowy-

wania i archiwizacji faktur” – czytamy w komunikacie na stronie internetowej kancelarii premiera.

– Na razie nie wiadomo np., jakie będą skutki odrzucenia faktury przez system. Czy podatnik będzie miał możliwość niewyrażenia zgody na to? Czy w takiej sytuacji będzie mógł przejść na fakturę papierową? Czy system będzie sam weryfikował poprawność faktury? Na dziś pytań jest bardzo dużo, ale nie ma na nie odpowiedzi – mówi Maciej Hadas, ekspert podatkowy w Grant Thornton.

Większa jasność pojawi się zapewne po opublikowaniu gotowego projektu przez MF.

A czemu mają służyć nowe faktury? Przede wszystkim fiskusowi.

„Projektowane rozwiązanie przyczyni się nie tylko do wzmocnienia kontroli prawidłowości rozliczania podatku VAT, ale także uproszczenia procesu kontroli rozliczeń u przedsiębiorców, z uwagi na możliwość zdalnego monitorowania przez organa skarbowe obrotu dokumentowanymi fakturami. Zakłada się, że proponowane rozwiązanie umożliwi zwiększenie dochodów budżetu państwa w wyniku zwiększenia poboru podatku VAT na każdym etapie obrotu” – podaje MF.

Rząd zamierza wdrożyć u-faktury w 2021 r., ale jeszcze nie wiadomo dokładnie, kiedy (wszystko zależy od postępów prac nad projektem w rządzie i parlamencie). Ich stosowanie nie będzie obowiązkiem firm, przynajmniej na początku. Może stać się obowiązkowe, gdy rząd uzyska zgodę Komisji Europejskiej na wprowadzenie obowiązkowego stosowania u-faktur (wystąpił o nią).

Gorzka marchewka

Rząd chce zachęcić biznes do stosowania u-faktur. Proponuje szybszy zwrot podatku VAT. „Dla podatników wystawiających w całym okresie rozliczeniowym wyłącznie faktury ustrukturyzowane, zarejestrowanych jako podatnicy VAT czynni oraz składających deklaracje za każdy okres rozliczeniowy, projektowana ustawa wprowadza preferencję w postaci skróconego z 60 dni do 45 dni terminu zwrotu podatku VAT” – czytamy.

– Krytycznie oceniam tę zachętę. Ekspert od dawna postulują, aby dla zachowania neutralności podatku VAT termin zwrotu był maksymalnie skrócony, bo dzisiejsze 60 dni to zdecydowanie za długi okres. Należy go skrócić do 30 dni wszystkim, bez uzależniania od czegokolwiek, a tym bardziej od stosowania nowego typu faktur – mówi Maciej Hadas.

Prof. Witold Modzelewski, były wiceminister finansów, także nie jest entuzjastą pomysłu MF.

– U-faktura zalicza się do palety magicznego myślenia, że informatyzacja obsługi podatku VAT jest sposobem na jego uszczelnienie. Moim zdaniem większość firm w to nie wejdzie. Na 1,8 mln wszystkich podatników VAT czynnych około miliona to jednoosobowe firmy, które często wystawiają tylko jedną fakturę miesięcznie. One na pewno nie zainteresują się nowym typem faktury. Ten system nie daje firmom praktycznie żadnych korzyści, gdyż ma być jedynie wygodnym dla skarbowki narzędziem monitoringu obrotu – mówi prof. Witold Modzelewski. ©

► **NEVERENDING STORY:** Ministerstwo Finansów kierowane przez Tadeusza Kościńskiego uważa, że wprowadzenie na rynek faktur ustrukturyzowanych spowoduje, że system watowski będzie jeszcze bardziej szczelny niż obecnie. [FOT. WM]